



# Inwestycje na czterech kołach, czyli lokata kapitału w samochody zabytkowe

data aktualizacji: 2019.04.02



**Samochód zabytkowy to prawdziwa gratka dla miłośnika klasyków. Okazuje się jednak, że oldtimery to nie tylko hobby, ale doskonała lokata kapitału dająca ponadprzeciętną stopę zwrotu.**

Skąd pomysł inwestycji w samochody klasyczne? Bezpośrednią tego przyczyną jest spadek zaufania do inwestycji w tradycyjne instrumenty finansowe. Przedsiębiorcy zaczęli szukać alternatywnych aktywów, w których mogliby ulokować swój kapitał. I tak wpadli na pomysł, aby zainwestować w samochody klasyczne i inne dobra luksusowe. Wielu z nich pomysł ten bardzo się opłacił, bo kupowanie zabytkowych aut i ich późniejsza odsprzedaż z zyskiem to niezwykle dochodowy biznes.

## Jak zarobić na klasyku?

Inwestycja w oldtimery i youngtimery pozwala zarabiać na dwa sposoby. Pierwszym jest już wspomniany wzrost rynkowej wartości pojazdu. Większość tego typu samochodów zyskuje na

wartości wraz z czasem. Wystarczy wybrać dobry moment i znaleźć kupca, by wygenerować niezły zysk kapitałowy. Popyt zależny jest od mody, czy sytuacji makroekonomicznej społeczeństwa. Im bardziej unikatowy jest samochód i im mniej wyprodukowano egzemplarzy danego modelu, tym większym rarytasem jest on dla kolekcjonerów.

Ale sprzedaż to nie jedyny sposób na zarabianie na klasykach. Drugim jest ich wynajem na różne okazje. Niektórzy są w stanie sporo zapłacić, aby mieć możliwość podjechać mustangiem, jaguarem a nawet syrenką na ślubny kobierzec.

Za wynajęcie do ślubu na jeden dzień garbusa zapłacimy 750 złotych, a za taki sam przejazd cadillakiem sedanem przyjdzie nam wydać nawet 1200 złotych.

## **Ile wart jest luksus?**

Wysokość cen aut klasycznych to duża niewiadoma. Pojazdy te uważa się za dobra klasyczne, dlatego jeśli zasoby osób zamożnych zaczną drastycznie spadać, wraz z nimi mogą spaść rynkowe ceny klasyków.

Z indeksów cen 25 najbardziej poszukiwanych marek samochodów klasycznych opublikowanych przez amerykańską firmę ubezpieczeniową Hagerty wynika, że indeks cen najbardziej pożądanej marki przez kolekcjonerów, jaką jest Ferrari, na przestrzeni lat 1950-1970 wzrósł aż o 600 procent! Przeciętna cena samochodu wchodzącego w skład tego indeksu wynosi obecnie 5,6 mln dolarów. Widać zatem, że inwestycja w klasyki to droga zabawa.

Chcesz zainwestować w oldtimera i nie stracić? Wykup pakiet ubezpieczeń dla klasyka (np. <https://www.lancasterinsurance.co.uk/insurance/classic-car-insurance/>), który pozwoli Ci uniknąć finansowych konsekwencji nieszczęśliwych wypadków. Ochrona ubezpieczeniowa to konieczność w przypadku samochodów zabytkowych, bo ich naprawa jest bardzo kosztowna.

*Artykuł sponsorowany.*

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57438-inwestycje-na-czterech-kolach-czyli-lokata-kapitalu-w-samochody-zabytkowe>